

# Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://www.karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/61287,Wakacyjne-roztargnienie-i-glupi-zart-na-krakowski-m-lotnisku.html>  
12.03.2026, 17:34

## Wakacyjne roztargnienie i głupi żart na krakowskim lotnisku

---

Justyna Drożdż  
09.07.2024

---

Okres wakacyjny to wzmożone podróże, a co za tym idzie większa liczba interwencji minersko - pirotechnicznych funkcjonariuszy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, pełniących służbę na krakowskim lotnisku.

W niedzielę późnym wieczorem i w poniedziałek rano funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych PSG w Krakowie -Balicach, po informacji otrzymanej od pracowników Służby Ochrony Lotniska, trzykrotnie podejmowali działania związane z minersko-pirotechnicznym rozpoznaniem pozostawionych przez podróżnych bagaży.

Funkcjonariusze SG podejmują działania minersko-pirotechniczne, by zapewnić bezpieczeństwo pasażerów w porcie lotniczym w Krakowie-Balicach. Pierwszą z walizek ujawniono w damskiej toalecie, znajdującej się na hali ogólnodostępnej Międzynarodowego Portu Lotniczego w Krakowie-Balicach. Drugą walizkę roztargniony pasażer pozostawił na jednym z pięter parkingu wielopoziomowego. Natomiast trzeci bagaż pozostawiono bez opieki w jednym ze sklepów na ogólnodostępnym terminalu.

W każdym z przypadków funkcjonariusze SG poszerzyli strefę bezpieczną, którą wcześniej wyznaczyli pracownicy Służby Ochrony Lotniska. W czynnościach użyto: kombinezon antywybuchowy, urządzenie do wykrywania śladowych ilości i par. Po dokonaniu sprawdzeń przy użyciu specjalistycznego sprzętu, bagaże zostały sprawdzone manualnie i uznane za bezpieczne - w ich środku nie ujawniono w nich żadnych materiałów, ani urządzeń wybuchowych. W walizkach znajdowały się rzeczy osobiste oraz odzież. Po zakończeniu czynności oba bagaże zostały przekazane wartownikom SOL.

Apelujemy do podróżnych, aby pilnowali swoich bagaży i nie pozostawiali ich bez opieki. Pozwoli to uniknąć opóźnień, utrudnień i niepotrzebnych problemów w drodze na upragniony urlop. Informujemy, że każdy pozostawiony bez opieki bagaż traktowany jest jako potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa i musi zostać sprawdzony. Związane jest to z wszczęciem odpowiednich procedur bezpieczeństwa.

Również w poniedziałek do Wielkiej Brytanii chciał lecieć 45-letni Polak. W trakcie kontroli bezpieczeństwa na pytanie zadane przez pracownika Służby Ochrony Lotniska, co zawiera jego bagaż, mężczyzna odpowiedział: „bombę”. Po przybyciu na miejsce funkcjonariuszy Zespołu Interwencji Specjalnych obywatel RP oświadczył, że był to głupi żart i przeprosza. Uruchomiono całą procedurę, w bagażach 45-latka z Krakowa nie stwierdzono żadnych niebezpiecznych urządzeń ani przedmiotów. Mężczyznę ukarano grzywną w drodze mandatu karnego kredytowanego w wysokości 500 zł w związku z naruszeniem Ustawy Prawo Lotnicze. Żartowniś stracił podwójnie, gdyż musiał przełożyć zaplanowaną podróż.



Wakacyjne roztargnienie i głupi żart na krakowskim lotnisku